

Sygn. akt I AGa 190/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Bednarek - Moraś
Sędziowie:	SA Tomasz Żelazowski SO del. Leon Miroszewski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Karolina Ernest

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko C. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 26 października 2017 roku, sygn. akt VIII GC 260/17

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Tomasz Żelazowski Agnieszka Bednarek – Moraś Leon Miroszewski

Sygnatura akt I AGa 190/18

## UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 20 marca 2017 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od C. K. kwoty 206.533,94 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od kwot: 78.640,26 zł od 9 grudnia 2016 r. oraz 127.893,68 zł od 2 stycznia 2017 r.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w ramach współpracy gospodarczej pozwany zakupił od niej olej napędowy. Za dostarczony pozwanemu towar powódka wystawiła dwie faktury VAT z odroczonym terminem płatności. Powódka wystosowała do pozwanego wezwanie zapłaty, a także podjęła czynności zmierzające do

polubownego załatwienia sporu. W czasie rozmów ugodowych pozwany nie kwestionował wysokości ani podstawy zobowiązania powódki, nie uregulował jednak ceny za dostarczony mu olej.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 24 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał pozwanemu zapłacić dochodzona pozwem kwotę wraz z kosztami procesu.

Pozwany zaskarżył nakaz w całości domagając się w pierwszym rzędzie przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, a następnie oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu. Pozwany przyznał, że pozostawał z powódką w relacjach gospodarczych, ale zakwestionował fakt zawarcia umowy, na którą powołała się strona powodowa w pozwie i w oparciu o którą miałyby zostać wystawione faktury VAT. Podniósł ponadto, że uregulował wszystkie należności, które powstały w ramach łączących strony stosunków gospodarczych.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 26 października 2017 r., wydanym w sprawie o sygn. VIII GC 260/17, zasądzono od pozwanego C. K. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 206.533,94 zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie: od kwoty 78.640,26 zł (siedemdziesiąt osiem tysięcy sześćset czterdzieści złotych dwadzieścia sześć groszy) od 9 grudnia 2016 roku; od kwoty 127.893,68 zł (sto dwadzieścia siedem tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt osiem groszy) od 3 stycznia 2017 roku (pkt I). Powództwo w pozostałym zakresie oddalono (pkt II). Nadto zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 21.144 zł tytułem kosztów procesu (pkt III).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji poprzedził poczynieniem ustaleń faktycznych, z których wynika, że: C. K. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). W ramach działalności zajmuje się sprzedażą hurtową paliw i produktów pochodnych. W (...) jako adres głównego miejsca wykonywania działalności C. K. wpisano: S., ul. (...), jako adres dodatkowego miejsca wykonywania działalności: G., ul. (...). W ramach prowadzonej działalności gospodarczej C. K. pozostawał w stosunkach gospodarczych z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W., która sprzedawała C. K. między innymi olej napędowy.

W dniu 29 grudnia 2016 r. C. K. zapłacił na rachunek bankowy (...) sp. z o.o. w W. kwotę 131.000 zł, w tytule wpłaty wskazano „zapłata za FV”.

W dniu 7 grudnia 2016 r. (...) sp. z o.o. w W. wystawiła fakturę VAT nr (...), w której jako nabywca wskazany został (...). Faktura została wystawiona za towar w postaci oleju napędowego w ilości 30,175 m<sup>3</sup>, cena brutto została określona na kwotę 121.552,45 zł. W fakturze wskazano, że „datą zakończenia dostawy” jest dzień 2 grudnia 2016 r. Termin płatności określono na dzień 8 grudnia 2016 r. Faktura została podpisana w imieniu wystawcy przez M. P..

W dniu 2 grudnia 2016 r. w Ś. wystawiony został list CMR, dotyczący przewozu paliwa do silników diesla o objętości 30,175 m<sup>3</sup>. List CMR w rubryce 24 „przesyłkę otrzymano”, powyżej zapisu „podpis i stempel odbiorcy” opatrzony został pieczętką przedsiębiorstwa (...). Pieczętka przedsiębiorstwa (...) została również zamieszczona w rubryce 23 „podpis i stempel przewoźnika”. Z kolei w rubryce 2 „odbiorca” wpisano: (...) sp. z o.o. W rubryce 1 „nadawca” i 22 „podpis i stempel nadawcy” wpisano: (...) sp. z o.o., ponadto w rubryce 1 dopisano: Terminal Odpraw Celnych, (...), S.. Z kolei w rubryce 3 „miejsce przeznaczenia” wpisano: ul. (...), G.. W rubryce 16 „przewoźnik” wpisano numery rejestracyjne dwóch samochodów.

(...) sp. z o.o. w W. z wpłaty C. K., dokonanej w dniu 29 grudnia 2016 r. w wysokości 131.000 zł, zaliczyła na poczet faktury nr (...) kwotę 42.912,19 zł, do zapłaty z tej faktury pozostało 78.640,26 zł.

W dniu 31 grudnia 2016 r. (...) sp. z o.o. w W. wystawiła fakturę VAT nr (...), w której jako nabywca wskazany został (...). Faktura została wystawiona za towar w postaci oleju napędowego w ilości 30,200 m<sup>3</sup>, cena brutto została określona na kwotę 127.893,68 zł. W fakturze wskazano, że „datą zakończenia dostawy” jest dzień 30 grudnia 2016 r. Termin płatności określono na dzień 1 stycznia 2017 r. Faktura została podpisana w imieniu wystawcy przez M. P..

W dniu 30 grudnia 2016 r. w Ś. został wystawiony list CMR, dotyczący przewozu paliwa do silników diesla o objętości 30,200 m<sup>3</sup>. List CMR w rubryce „przesyłkę otrzymano”, powyżej zapisu „podpis i stempel odbiorcy” opatrzony został pieczętką przedsiębiorstwa (...). Pieczętka przedsiębiorstwa (...) została również zamieszczona w rubryce 23 „podpis i stempel przewoźnika”. Z kolei w rubryce 2 „odbiorca” wpisano: (...) sp. z o.o. w P.. W rubryce 1 „nadawca” i 22 „podpis i stempel nadawcy” wpisano: (...) sp. z o.o. Z kolei w rubryce 3 „miejsce przeznaczenia” wpisano: (...), ul. (...), G.. W rubryce 16 „przewoźnik” wpisano numery rejestracyjne dwóch samochodów.

W dniu 22 grudnia 2015 r. (...) sp. z o.o. w W., jako „wierzyciel”, udzieliła pełnomocnictwa (...) S.A. w B. do wykonywania czynności prawnych i procesowych związanych z egzekwowaniem wierzytelności należnych od dłużników wierzyciela, przed sądami powszechnymi, w postępowaniu egzekucyjnym; wierzyciel udzielił też pełnomocnictwa do wystawiania i wysyłania w jego imieniu wezwań do zapłaty, a także do odbioru od dłużników, jak również od organu egzekucyjnego, należnych wierzycielowi wierzytelności i przelania ich na rachunek bankowy wierzyciela. Pracownikiem spółki (...) jest K. P.. W ramach zlecenia udzielonego spółce (...) przez (...) sp. z o.o. w W. K. P. miał za zadanie odzyskać dług C. K.. K. P. dwukrotnie telefonicznie rozmawiał z C. K. w sprawie zapłaty należności za dług wynikający z faktur o numerach (...). Podczas pierwszej rozmowy C. K. oświadczył, że nie jest w stanie spłacić długu jednorazowo i będzie go spłacał w ratach, a szczegóły przedstawi na przelomie stycznia i lutego. W terminie tym K. P. ponownie skontaktował się z C. K., wówczas C. K. nie potrafił jednak podać szczegółów płatności, poprosił o przedłużenie czasu spłaty. Kolejne próby połączenia telefonicznego nie powiodły się, C. K. nie odbierał telefonów.

W piśmie z dnia 23 stycznia 2017 r. (...) S.A. Wezwała C. K. do zapłaty wierzytelności pieniężnej opisanej na odwrocie pisma, gdzie wskazano, że na wierzytelność tą składają się należności z dwóch faktur VAT o numerach: (...) (kwota główna 78.640,26 zł) i (...) (kwota główna 127.893,68 zł), jako terminy płatności podano odpowiednio: 8 grudnia 2016 r. i 1 stycznia 2017 r. Pismo zostało wysłane w tej samej dacie za pośrednictwem poczty.

W odpowiedzi pełnomocnik C. K. radca prawny P. B. w piśmie z dnia 27 stycznia 2017 r. poinformował (...) Finanse S.A., że nie został przedstawiony żaden dokument ani nie wykazano żadnego stosunku obligacyjnego, z którego wynikałyby wierzytelności wymienione w piśmie 23 stycznia 2017 r., dlatego C. K. nie znajduje podstaw do uczynienia zadość wezwaniu i odmawia zapłaty jakiegokolwiek należności.

K. P. udzielił odpowiedzi pełnomocnikowi C. K. w dniu 13 lutego 2017 r., drogą elektroniczną, na adres: (...) i (...) W mailu tym wskazał, że wcześniejsze rozmowy z C. K. nie wskazywały, ażeby roszczenie było sporne, C. K. nie kwestionował jego wysokości, ani podstawy jego powstania. K. P. nie miał wątpliwości w czasie rozmowy, że C. K. był dobrze zorientowany, z czego zobowiązanie wynika i od razu oznajmił, że zamierza zobowiązanie spłacić, ale w ratach. Dlatego też pismo pełnomocnika z 27 stycznia 2017 r. K. P. odebrał z zaskoczeniem. Wreszcie K. P. poinformował pełnomocnika, że zobowiązanie C. K. wynika z faktur wystawionych w oparciu o listy przewozowe, na których C. K. potwierdził odbiór paliwa. Na koniec K. P. poprosił o przedstawienie propozycji spłaty. K. P. nie otrzymał odpowiedzi na list wysłany drogą elektroniczną pełnomocnikowi C. K..

W świetle powyższych ustaleń faktycznych oraz przy odwołaniu się do normy art. 535 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest uzasadnione poza żądaniem zapłaty ustawowych odsetek za opóźnienie przypadające w dniu 1 stycznia 2017 r.

Sąd I instancji zaznaczył, że stanowisko pozwanego kwestionujące roszczenie co do zasady, jak i wysokości, zawiera wewnętrzną sprzeczność. Sąd zwrócił uwagę, że z jednej strony pozwany zaprzeczył, że między stronami zawarta została umowa, w wyniku której wystawione zostały sporne faktury, z drugiej strony pozwany zdaje się sugerować, że wpłata w wysokości 131.000 zł miałyby w całości zaspokoić objętą żądaniem pozwu fakturę z 7 grudnia 2016 r. Sąd wyjaśnił, że o ile jednak założyć prawdziwość twierdzeń pozwanego, zgodnie z którymi strony nie zawarły umów sprzedaży, w wyniku której miałyby być wystawione faktury VAT o numerach (...), o tyle zdaniem Sądu konsekwentnie należałoby uznać, że wpłata w wysokości 131.000 zł została przeznaczona na poczet wcześniejszych, niezaprzeczalnych przez pozwanego długów, które powstały w ramach niekwestionowanej przez pozwanego współpracy gospodarczej.

Sąd podkreślił przy tym, że pozwany nie podjął żadnej akcji procesowej, w związku z czym twierdzenia pozwanego pozostają nieudowodnione.

Sąd Okręgowy wskazał, że kompleksowa analiza całego powołanego przez powódkę materiału dowodowego pozwala przyjąć, iż powódka sprostowała spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu. W ocenie Sądu bezpośrednim dowodem, potwierdzającymi istnienie i wysokość zobowiązania pozwanego, są zeznania świadka K. P., korespondujące z innymi, omówionymi niżej dowodami. Dostrzeżono, iż świadek ten - jako pracownik (...) S.A. - zeznał, że pozwany w rozmowie telefonicznej bezpośrednio potwierdził wobec świadka (przyznał) istnienie zobowiązania z tytułu i w wysokości określonej w pismach kierowanych do pozwanego przez (...) S.A. Zdaniem Sądu jednocześnie brak jest podstaw, aby świadkowi odmówić wiarygodności. Zaznaczono bowiem, że nie istniały żadne okoliczności mogące negatywnie wpływać na ocenę jego wiarygodności, takie jak na przykład bezpośrednia zależność świadka od jednej ze stron procesu czy też pozostawanie świadka w osobistych relacjach, o zabarwieniu pozytywnym bądź negatywnym, z którąkolwiek ze stron procesu. Sąd dostrzegł, że świadka łączy stosunek pracy wyłącznie ze spółką (...) S.A., w ocenie Sądu nie ma więc obiektywnych przyczyn, które mogłyby rzutować na prawdziwość jego zeznań. Podkreślono również, że zeznania świadka w całości korespondują z treścią wiadomości elektronicznej wysłanej przez świadka pełnomocnikowi pozwanego dnia 13 lutego 2017 r. na adres: (...) i (...) Sąd meriti miał przy tym na uwadze, że s sprzeciwie oraz na rozprawie strona pozwana nie zaprzeczyła temu, że taka korespondencja została doręczona pełnomocnikowi pozwanego ani temu, że nie udzielono na nią odpowiedzi.

Tym samym mając na uwadze kolejne - tworzące koherentną całość - dowody, takie jak: zeznania świadka K. P., wezwanie do zapłaty z 23 stycznia 2017 r. ze sporządzoną na jego odwrocie specyfikacją wskazującą na numery faktur i wysokość niezaspokojonych zobowiązań pozwanego z poszczególnych faktur, wydruk korespondencji email z 13 lutego 2017 r., Sąd Okręgowy przyjął, że powódka udowodniła, iż pozwany w rozmowie telefonicznej ze świadkiem K. P. przyznał istnienie długu dochodzonego pozwem, nie kwestionując ani tytułu tego zobowiązania, ani jego wysokości.

W ocenie Sądu w konsekwencji powódka udowodniła za pomocą ww. dowodów istotne dla rozstrzygnięcia fakty, potwierdzające istnienie roszczenia dochodzonego pozwem.

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd I instancji wskazał, że powódka przedstawiła jeszcze inne od omówionych wyżej dowody, które wprawdzie bezpośrednio nie wskazują na fakt zawarcia umowy sprzedaży, ale mogą być podstawą domniemania prowadzącego do takiego wniosku. Nie można bowiem pominąć tego, że ustalając na podstawie zebranego materiału dowodowego podstawę faktyczną żądania Sąd posługuje się instrumentem uregulowanym w art. 231 k.p.c., który zawiera ustawową definicję domniemania faktycznego. Zdaniem Sądu orzekającego w rozpoznawanej sprawie na zespół udowodnionych faktów, tworzących podstawę faktyczną domniemania, złożyły się fakt wystawienia przez powódkę faktur VAT oraz korespondujących z ich treścią listów przewozowych CMR, które zostały opatrzone pieczętkami przedsiębiorstwa pozwanego w rubryce 24 „przesyłkę otrzymano”, powyżej zapisu „podpis i stempel odbiorcy”, oraz w rubryce 23 „podpis i stempel przewoźnika”. Sąd wspomniał przy tym, że jakkolwiek faktura VAT nie jest traktowana jako dowód zawarcia umowy między wymienionymi w jej treści „sprzedawcą” i „nabywcą”, to jednak może stanowić podstawę faktyczną domniemania, które doprowadzi do wyprowadzenia wniosku w przedmiocie zawarcia rzeczonyj umowy.

Sąd Okręgowy odwołał się także do Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów CMR sporządzonej w Genewie w dniu 19 maja 1956 r. (załącznik do Dz.U. z 1962 r. nr 49, poz. 238) i wspomniał, że list CMR jest dowodem zawarcia umowy przewozu, przy czym brak, nieprawidłowość lub utrata listu przewozowego nie wpływa na istnienie ani na ważność umowy przewozu, która mimo to podlega przepisom Konwencji. Sąd zaznaczył, że w braku dowodu przeciwnego list przewozowy stanowi dowód zawarcia umowy, warunków umowy oraz przyjęcia towaru przez przewoźnika.

Oceniając dowody załączone do pozwu Sąd zauważył, że wystawione przez powódkę faktury VAT korespondują z odpowiadającymi im listami CMR co do daty dostawy i daty wystawienia listu, co miało miejsce w Ś., a także co do ilości przewożonego oleju, która w każdym przypadku jest taka sama, jak ilość oleju wskazana w fakturze. Nadto,

Sąd miał na uwadze, że w rubryce 3 jako „miejsce przeznaczenia” wpisano miejsce, które pozwany ujawnił w CEiDG jako adres dodatkowego miejsca wykonywania swojej działalności gospodarczej ( (...), ul. (...)). O tym, że przesyłka dotarła do miejsca przeznaczenia, tj. do zakładu pozwanego mieszczącego się w G. przy ulicy (...), zdaniem Sądu pozwala domniemywać fakt, że w rubryce 23 i 24 listu przewozowego zamieszczona została pieczętka przedsiębiorstwa pozwanego, którą nie mógł posłużyć się nikt inny, niż przedstawiciel pozwanego bądź on sam (pozwany innych twierdzeń nie przedstawia). Sąd wspominał przy tym, że listy CMR zostały wypełnione w sposób nieprawidłowy, jednak zdaniem Sądu listy CMR opatrzone pieczętkami przedsiębiorstwa pozwanego oraz zapisami wskazującymi, że miejscem przeznaczenia był zakład pozwanego, w połączeniu z dowodami w postaci wystawionych przez powódkę faktur VAT (zbieżnymi co do ilości towaru oraz daty dostawy), pozwalają na konstruowanie domniemania faktycznego, prowadzącego do wniosku o zawarciu między powódką i pozwanym umowy sprzedaży oleju w ilości wskazanej w fakturach i listach CMR oraz o wykonaniu tej umowy (dostarczeniu oleju do zakładu pozwanego, mieszczącego się w G., ul. (...)).

Podsumowując dotychczasowe rozważania Sąd Okręgowy wskazał, że powódka udowodniła objęte żądaniem pozwu roszczenie co do zasady i co do wysokości. Zdaniem Sądu bezpośrednim dowodem potwierdzającym fakt zawarcia umowy oraz niezaspokojenia ceny sprzedaży do kwoty objętej żądaniem pozwu są zeznania świadka K. P. (wobec którego pozwany przyznał istnienie roszczenia), w połączeniu z wezwaniem do zapłaty z 23 stycznia 2017 r. i wydrukiem korespondencji email z 13 lutego 2017 r. W ocenie Sądu niezależnie od tego dowodami, w oparciu o które można konstruować domniemanie faktyczne zawarcia i wykonania umowy są wystawione przez powódkę faktury VAT oraz opatrzone pieczętkami przedsiębiorstwa pozwanego listy CMR.

Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że materiał dowodowy nie daje podstaw do tego aby przyjąć, że powódka nieprawidłowo rozliczyła wpłatę pozwanego z dnia 29 grudnia 2016 r., zaliczając jedynie część tej wpłaty na poczet pierwszej chronologicznie faktury załączonej do pozwu. Sąd dostrzegł, że pozwany przyznał w sprzeciwie od nakazu zapłaty, że strony łączyły stałe stosunki gospodarcze, zaś w treści sprzeciwu brak jest jednoznacznego i kategorycznego stwierdzenia, że wpłata z 29 grudnia 2016 r. w jakiegokolwiek części została dokonana przez pozwanego na poczet należności z faktur załączonych do pozwu i objętych żądaniem, przeciwnie - pozwany wskazał, że istnienie długów z tych faktur w całości kwestionuje i uważa je za nieistniejące. Podkreślono przy tym, że to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu co do tego, że należność objęta żądaniem pozwu została zaspokojona w większej części, niż wynika to z twierdzeń pozwu. Sąd zaznaczył, że tymczasem ani w sprzeciwie, ani w treści dowodu wpłaty, pozwany nie wskazał (nie twierdził nawet), że wpłata z 29 grudnia 2016 r. została dokonana na poczet długów objętych żądaniem pozwu, konstruując swoją obronę przede wszystkim w oparciu o negowanie faktu istnienia zobowiązania. Mając przy tym na uwadze fakt, że strony łączyły stałe stosunki gospodarcze Sąd Okręgowy przyjął, że wpłata z dnia 29 grudnia 2016 r. była wpłatą na poczet innych, wcześniejszych długów pozwanego, powstałych w ramach niekwestionowanej przez pozwanego współpracy stron. Zdaniem Sądu świadczy o tym również fakt, że dowód wpłaty załączyła do akt strona powodowa (a nie pozwany), przedstawiając jednocześnie wydruki z prowadzonej elektronicznie przez powódkę historii rozliczeń, potwierdzające twierdzenia pozwu. W ocenie Sądu Okręgowego prawdziwość twierdzeń powódki nie budzi wątpliwości, tym bardziej, że pozwany nie przedstawił żadnych twierdzeń przeciwnych, wskazujących na nieprawidłowość dokonanego rozliczenia. Z kolei powódka za pomocą dowodu z zeznań świadka wykazała, że wysokość niezaspokojonych należności z obu faktur załączonych do pozwu, w kwotach objętych żądaniem, pozwany w czasie rozmów ze świadkiem przyznał.

O odsetkach za opóźnienie w spełnieniu świadczenia powódki dochodzonego pozwem orzeczono mając na uwadze, że umowa sprzedaży jest umową wzajemną, zgodnie z art. 488 § 1 k.c. O kosztach postępowania orzeczono z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za jego wynik, na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 100 i art. 98 § 1 k.p.c., przy założeniu, że powódka uległa tylko co do nieznacznej części swojego żądania. Na koszty poniesione przez powódkę, niezbędne, stosownie do art. 98 § 1 k.p.c., do celowego dochodzenia swoich praw, w łącznej wysokości 21.144 zł, złożyło się wynagrodzenie jednego zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym (art. 98 § 3 w zw. z art. 99 k.p.c.) w kwocie 10.800 zł, stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości. Jednocześnie zarzucając zaskarżonemu rozstrzygnięciu:

- błąd w ustaleniach faktycznych tj. pominięcie faktu, że pismem z dnia 27 stycznia 2017 r. pełnomocnik pozwanego przedstawił stanowisko pozwanego wobec roszczeń powódki i wskazał, że pozwany nie zna podstaw obciążenia go kwotą dochodzą następnie w przedmiotowym postępowaniu, zaś pozwana nie przedstawiła żądanych przez pozwanego dowodów świadczących o podstawie i wysokości roszczenia, a poprzestała jedynie na gołosłownych twierdzeniach, opierających się na rzekomym uznaniu długu przez pozwanego, którym pozwany od początku konsekwentnie zaprzecza,

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) poprzez jej zastosowanie dla oceny stanu faktycznego sprawy, podczas gdy Konwencja CRM wymaga, aby miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy znajdowało się w dwóch różnych krajach, co w przedmiotowej sprawie nie zostało ustalone,

- naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że to pozwany winny był wyjaśniać okoliczności współpracy gospodarczej z powódką i wskazywać szczegóły rozliczeń stron, podczas gdy to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania faktu zatarcia z pozwanym umowy sprzedaży oraz wykazania dochodzonego roszczenia co do wysokości,

- naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i wskazanie, że bezpośrednim dowodem istnienia roszczenia powódki mają być zeznania windykatorka działającego na jej zlecenie, podczas gdy do zeznań osoby, która jest wynagradzana za podejmowanie czynności windykatorkowych wobec osób wskazanych przez powódkę, należałoby podchodzić z należytą ostrożnością, gdyż świadek ma interes we wskazywaniu skuteczności własnych działań zawodowych,

- naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 231 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i uznanie, że z faktu wystawienia faktur VAT oraz dokumentów, których treść nie pozwala uznać za listy przewozowe CMR (które i tak nie miałyby znaczenia w przedmiotowej sprawie) można ustalić fakt istnienia stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami,

- naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że strona powodowa wykazała swoje roszczenie zarówno co do zasady, jak i wysokości, podczas gdy powódka nie przedstawiła wiarygodnych dowodów istnienia roszczenia wobec pozwanego i oparła się głównie o zeznania podmiotów z nią powiązanych.

Uwzględniając powyższe wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódka odpowiadając na apelację wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Ocenę sprawy w granicach apelacji rozpocząć należy od stwierdzenia, że zgodnie z art. 382 k.p.c. Sąd II instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy. Oznacza to z kolei, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych poprzedzonych ponowną oceną materiału procesowego.

Wykonując powyższe Sąd Apelacyjny dokonał własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego i w jej wyniku stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a

poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Przechodząc do dalszych rozważań należy najpierw podkreślić, że złożona przez pozwanego apelacja stanowi w przeważającej treści literalne powtórzenie argumentów prezentowanych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, do których w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia odniósł się już Sąd Okręgowy. Uzupełniając powyższe i odnosząc się już do wyartykułowanych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności rozważyć należy poruszane przez apelującego kwestie dotyczące poprawności postępowania dowodowego, bowiem dopiero przesądzenie poprawności procesu stosowania prawa w tej płaszczyźnie (i przyjęcia za prawidłowe ustaleń faktycznych) pozwala na ocenę zastosowania prawa materialnego. Odnosząc się zatem do ciągu zarzutów dotyczących naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wstępnie przypomnieć należy, że norma ta formułuje zasadniczą podstawę prawną, określającą kompetencje Sądu w zakresie oceny materiału procesowego. Zgodnie z jej brzmieniem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Strony zaś zgodnie z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. i 6 § 2 k.p.c. mają obowiązek nie tylko przedstawić sądowi twierdzenia (przedstawić okoliczności faktyczne), z których wywodzą skutki prawne (którymi uzasadniają swoje żądania w procesie), ale też dowody, na podstawie których Sąd będzie mógł ocenić czy twierdzenia te są prawdziwe czy też powoływane są jedynie dla uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia. Innymi słowy każda ze stron ma obowiązek udowodnić fakty z których wywodzi swoje prawa. Ocena przedstawionych przez strony dowodów jest kompetencją sądu, a sposób tej oceny określa powołany wyżej przepis art. 233 k.p.c. Na tej podstawie sąd porównuje i waży walor wiarygodności poszczególnych dowodów oferowanych przez strony i ich wartość (moc dowodową) dla poczynienia ustaleń istotnych dla sprawy.

Wynikająca z art. 233 § 1 k.p.c. swoboda w ocenie wiarygodności i mocy dowodów polega na dokonywaniu tej oceny według własnego przekonania powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Sąd porównuje wnioski wynikające z poszczególnych dowodów przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego i w efekcie ocena ich wiarygodność. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów musi być uznana za prawidłową, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego (np. po uznaniu innych z wykluczających się dowodów za wiarygodne), dawały się wyprowadzić wnioski odmienne.

W związku z tym dla skutecznego postawienia zarzutu wadliwości ustaleń wobec naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza samo twierdzenie strony skarżącej o nieprawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który jej zdaniem odpowiada rzeczywistości (przedstawienie przez skarżącego własnej, odmiennej od sądowej, oceny materiału procesowego i poszczególnych dowodów). Skuteczny zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów musi prowadzić do podważenia podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r. IV CK 274/03, Lex nr 164852). Konieczne jest wskazanie przez skarżącego konkretnych przyczyn dyskwalifikujących wywody sądu I instancji w zakresie tej oceny. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd analizując materiał dowodowy, uznając brak wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów lub niesłusznie im ją przyznając (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 roku). Jako zasadnicze kryteria tej oceny wyróżnia się zgodność wniosków sądu z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz komplementarność (spójność) argumentacji polegającą na wyprowadzaniu poprawnych wniosków z całokształtu materiału procesowego. Spójność ta będzie więc naruszana w przypadku nieuzasadnionego pominięcia przez Sąd wniosków przeciwnych wynikających z części dowodów.

W apelacji wywiedzionej w niniejszej sprawie nie wskazano okoliczności pozwalających na przypisanie Sądowi Okręgowemu naruszenia opisanego wzorca oceny dowodów. Skarżąca dla uzasadnienia swojego stanowiska ograniczyła się do przedstawienia własnej oceny dowodu z zeznań świadka K. P., a formułując zarzuty przekroczenia

zasady swobodnej oceny dowodów nie przeprowadziła wywodu wykazującego naruszenie zasad logicznego rozumowania, czy doświadczenia życiowego. Już tylko z tego względu argumentacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wyczerpując jednak argumentację w tej kwestii należy stwierdzić, że skarżąca tezę o niewiarygodności zeznań świadka K. P. (a w konsekwencji błędnych ustaleń co do istnienia stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami) wywodziła z faktu, że świadek otrzymywał wynagrodzenie od powódki za podejmowanie czynności windykacyjnych względem jej dłużników. Powyższe nie znajduje podstawy w świetle danych dotyczących tego świadka, a więc tego, że pozostawał on zatrudniony przez (...) S.A., a więc nie można twierdzić, że wynagrodzenie otrzymywał od powodowej spółki. Trafnie zauważył nadto Sąd Okręgowy, że zeznania świadka korespondują z pozostałym materiałem dowodowym (listy przewozowe CMR, faktury VAT, potwierdzenie przelewu, korespondencja e-mailowa), nie tylko w zakresie zawarcia umowy, ale w szczególności w zakresie odbioru zakupionego paliwa i faktu niezapłacenia ceny. Pozwany nie podjął jakiegokolwiek akcji procesowej, która prowadziłaby do podważenia wiarygodności zeznań świadka. Oczywistym jest natomiast, że samo zaprzeczenie faktom ustalonym przez Sąd I instancji jest na gruncie zasady kontradiktoryjności procesu cywilnego niewystarczające.

Sąd odwoławczy dostrzega jednocześnie, że apelujący w wywiedzionym środku zaskarżenia zaakcentował także, iż mało prawdopodobnym jest, aby wobec świadka uznawał dług, a następnie polecał swojemu pełnomocnikowi, żeby odmówił zapłaty wskazanych przez powódkę kwot (co nastąpiło pismem z dnia 27 stycznia 2017 r.). Odnosząc się do powyższego wspomnieć jedynie należy, że kwestia przyjętej przez stronę pozwaną strategii procesowej pozostaje irrelevantna w kontekście oceny wiarygodności zeznań świadka K. P., czy też ustaleń faktycznych. Dlatego też Sąd odwoławczy podzielił w całości ocenę wspomnianego dowodu, jednocześnie uznając zarzuty apelacji co do tej oceny za bezpodstawne.

Trzeba dodać, że fakt zawarcia przez strony umowy oraz niezapłacenia przez pozwanego ceny nie tylko wynika z zeznań świadka K. P., ale pośrednio również z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w szczególności faktur VAT oraz listów CMR. Co prawda pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty podniósł, że kwestionuje fakt przyjęcia faktur VAT, jednak twierdzenie to pozostaje w oczywistej sprzeczności z dalszym stanowiskiem strony pozwanej (odnoszącym się do zapłaty wierzytelności wynikających z faktur VAT), na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy. Niekohherentność stanowiska pozwanego, z jednej strony kwestionującego fakt przyjęcia spornych faktur, zaś z drugiej twierdzącego, iż uczynił już zadość żądaniu powódki pozwalając przyjąć, że faktury VAT w rzeczywistości otrzymał. Zdaniem Sądu odwoławczego stanowisko o ich nieprzyjęciu zostało wyartykułowane na użytek obrony w niniejszej sprawie, natomiast pozostaje wewnętrznie niespójne, a przez to niewiarygodne.

Jak widać, logicznym jest przyjęcie, że zobowiązanie powódki nie mogłoby zostać spełnione (jak podnosi to pozwany) w sytuacji nieotrzymania faktur VAT i odbioru paliwa, co dokumentują listy przewozowe CMR – trafne było zatem zastosowanie art. 231 k.p.c., natomiast bezzasadny zarzut naruszenia tego przepisu. Dla porządku należy zauważyć, że sięgnięcie do konstrukcji domniemania faktycznego wyrażonego w powołanej normie jest dopuszczalne, gdy nie ma bezpośrednich dowodów, albo takie nie są możliwe lub potrzebne, by dokonać ustaleń o konkretnych faktach. Istotnym jest, że w przypadku domniemań wnioskuje się zazwyczaj o nieznanach skutkach ze znanej przyczyny, dla obalenia domniemania wystarczy przy tym wykazanie równego prawdopodobieństwa zaistnienia innego niż założony biegu zdarzeń (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2010 roku, I CSK 11/10). Domniemanie faktyczne nie powinno być stosowane wtedy, gdy wynik rozumowania, na którym jest oparte, jest w dużym stopniu niepewny, a jednocześnie istnieje obiektywna możliwość, nie wiążąca się z nadmiernymi trudnościami, wykazania spornego faktu przez stronę środkami dowodowymi. W niniejszej sprawie takich sytuacji nie było. Zastosowanie domniemania faktycznego zawsze należy ocenić in concreto przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności danej sprawy.

Trafnie Sąd Okręgowy także ocenił, że wpłata z dnia 29 grudnia 2016 r., powołana przez pozwaną na okoliczność zaspokojenia roszczenia powódki, była wpłatą na poczet innych, wcześniejszych długów pozwanego, powstałych w ramach niekwestionowanej przez pozwanego współpracy stron. Trafnie wnioskuje Sąd orzekający, że potwierdzeniem takiego stanu rzeczy jest fakt, że dowód wpłaty załączyła do akt strona powodowa (a nie pozwany), przedstawiając



jednocześnie wydruki z prowadzonej elektronicznie przez powódkę historii rozliczeń, potwierdzające twierdzenia pozwu. Również w ocenie Sądu Apelacyjnego prawdziwość twierdzeń powódki nie budzi wątpliwości, tym bardziej, że pozwany nie przedstawił żadnych twierdzeń przeciwnych, wskazujących na nieprawidłowość dokonanego rozliczenia.

Przyjmując z kolei, o czym już była mowa, że strona pozwana otrzymała sporne faktury VAT i jednocześnie nie dokonała ich zwrotu powódce (takich twierdzeń nie formułuje pozwany), należy uznać, że uwzględniono je w ewidencji księgowej zakupów VAT pozwanego. Obowiązek prowadzenia takiej ewidencji mają podatnicy VAT czynni, czyli składający deklaracje, i podatnicy korzystający ze zwolnienia podmiotowego. Zatem bez wątpienia taki obowiązek obciążał pozwanego. Skoro zaś pozwany nie przedstawił dokumentacji księgowej za okres, w którym powódka wystawiła przedmiotowe faktury, brak jest podstaw do poczynienia odmiennych ustaleń w tym zakresie. W konsekwencji przyjęcie faktury, przez co rozumiane jest nie tylko jej rzeczywiste odebranie, ale także zaksięgowanie, wywołuje skutki także w zakresie prawa cywilnego, uzasadniając domniemanie podjęcia czynności cywilnoprawnej o treści określonej w tym dokumencie. Faktura stanowi dokument rozliczeniowy wystawiany w związku ze zdarzeniem cywilnoprawnym, z którym przepisy ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług wiążą obowiązek podatkowy w zakresie tego podatku. Gdyby nie miało miejsca zdarzenie cywilnoprawne o treści podanej w fakturze, niedopuszczalne byłoby przyjęcie tej faktury i w konsekwencji dokonanie odliczeń podatkowych. Mimo, że pozwany nie przedstawił ewidencji zakupów VAT, to okoliczności rozpoznawanej sprawy pozwalają przyjąć, że faktury te zostały przez pozwanego zaksięgowane. Odebranie i zaksięgowanie faktur powódki przez pozwanego stanowi wyraz akceptacji podstawy jej wystawienia oraz wysokości kwoty faktury.

Z powyższym korespondują treści listów przewozowych CMR, które zostały opatrzone pieczętkami przedsiębiorstwa pozwanego w rubryce 24 „przesyłkę otrzymano”, powyżej zapisu „podpis i stempel odbiorcy”, oraz w rubryce 23 „podpis i stempel przewoźnika”. Bezsprzecznie w dniu 2 grudnia 2016 r. pozwanemu dostarczono 30.175 m<sup>3</sup> oleju napędowego (vide: list CMR k. 9), co koreluje z fakturą VAT nr (...) z dnia 7 grudnia 2016 r., zaś w dniu 30 grudnia 2016 r. pozwany odebrał 30.200 m<sup>3</sup> oleju napędowego, co jest zgodne z danymi wynikającymi z faktury VAT nr (...) z dnia 31 grudnia 2016 r. Skoro zatem pozwany otrzymał olej napędowy, sprzedany mu przez powódkę i nie zapłacił ceny nabycia, to powództwo oparte na normie art. 535 k.c. musiało zostać uwzględnione co do zasady i wysokości.

W tym miejscu należy dodać, że uważna lektura listów przewozowych wskazuje jednoznacznie – wbrew odmiennej konstatacji skarżącego – że miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsce przewidziane dla jej dostawy znajdowało się w dwóch różnych krajach (G. i B. w odniesieniu do przewozu z dnia 2 grudnia 2016 r. oraz G. i M. w odniesieniu do przewozu z dnia 30 grudnia 2016 r.), co czyni bezzasadnym zarzut bezpodstawnego zastosowania Konwencji CMR. Na marginesie trzeba zauważyć, że nawet odmienne ustalenia w tym zakresie nie prowadziłoby do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia, albowiem powódka nie wywodziła swojego roszczenia bezpośrednio z umowy przewozu.

Reasumując rozważania odnoszące się do zarzutów naruszenia procedury cywilnej należy skonstatować, że apelacja strony pozwanej nie mogła prowadzić do skutecznego podważenia ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy. Zarzuty kierowane wobec tych ustaleń pozostają wyłącznie polemiczne, będące wyrazem bardzo subiektywnej oceny wyselekcjonowanej przez skarżącego części zebranego i przeprowadzonego w sprawie materiału dowodowego, które w założeniu miały wykazać zasadność argumentacji pozwanego wskazanej w uzasadnieniu apelacji.

Dokonując oceny prawnej powództwa stwierdzić należy, że prawidłowe (i jako takie nie wymagające uzupełnienia lub korygowania) są wywody Sądu Okręgowego upatrujące podstawy prawnej powództwa, obejmującego dochodzenie zapłaty ceny sprzedaży paliwa, w treści art. 535 k.c. Zastosowanie tej normy musiało prowadzić do stwierdzenia, że skoro pozwany nie uiścił w całości ceny nabycia paliwa, a mianowicie kwoty 203.533,94 złotych, to powództwo w zakresie tej ceny było uzasadnione. Istotnym jest przy tym, że apelujący nie podnosił zarzutów dotyczących materialnoprawnej podstawy roszczenia strony powodowej.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, co uzasadniało oddalenie apelacji na podstawie art. 385 k.p.c., jako bezzasadnej.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto uwzględniając zasadę wynikającą z art. 98 § 1 k.p.c., odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka wgrała sprawę także w tej fazie procesu, zaś jej koszty sprowadzają się do wynagrodzenia radcy prawnego, którego wysokość została ustalona na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

Tomasz Żelazowski Agnieszka Bednarek-Moraś Leon Miroszewski